

Temat: *Skąd się bierze prąd?*

1. *Skąd się bierze prąd?* praca z książką. Bardzo proszę odszukajcie książkę *Księga zabaw z literami*. Otwórzcie na stronie 64-65 zapoznajcie się z ilustracją i postarajcie się odpowiedzieć na pytanie: skąd się bierze prąd?
2. Posłuchaj opowiadania pt. *Pstryk* Grzegorz Kasdepke

Na elektryczne urządzenia lepiej uważać...

– Uważaj, teraz będzie się działo – mruknął Dominik, włączając elektryczny czajnik. Zanim Junior zdążył podkulić ogon, w całym domu błysnęło, huknęło – a potem zapadła ciemność. I cisza. Przystało grać radio, przestały pracować lodówka i pralka, przestał działać komputer i nawet Junior przestał sapać, choć nie był przecież na prąd. Widać wszystko to zrobiło na nim spore wrażenie. Pierwsza odezwała się babcia Marysia.

– Dominik! – zawołała z dużego pokoju. – To twoja sprawka?!

– Prowadzę wykład – odkrzyknął dyplomatycznie Dominik.

– O czym?! – głos babci dochodził już z korytarza. – Nie mów, że o elektryczności!

– Mogę nie mówić... – mruknął Dominik.

– Hau! – dodał mu otuchy Junior.

Zza drzwi dobiegł ich szelest, trzask, odgłosy majstrowania przy elektrycznych korkach – i naraz z głośnika radia popłynęła muzyka, a lodówka wzdrygnęła się jak po przebudzeniu z krótkiej drzemki i znowu zaczęła pracować. Dominik i Junior zmrużyli oczy.

– Przecież tata ci mówił – zasapała babcia, wchodząc do kuchni – żebyś nie włączał tego czajnika, gdy pracuje pralka, tak?! Jutro przyjdą elektrycy i wszystko naprawią! A na razie trzeba uważać! Bo przewody elektryczne w tym mieszkaniu są za słabe, i to dlatego! Chcesz wywołać pożar?!

– Hau! – uspokoił ją Junior.

Ale babcia Marysia nie była uspokojona; zakazała Dominikowi zabaw w kuchni, przez co dalsza część wykładu musiała się odbyć w łazience.

– Tak, z elektrycznością nie ma żartów – westchnął Dominik.

– Na przykład najgłupsze, co można zrobić, to suszyć sobie włosy w wannie. Bo jakby suszarka wpadła do wanny, to...

Junior zawył rozpaczliwie, dając do zrozumienia, że wie, co by się stało, gdyby suszarka wpadła do wanny.

– Tak samo głupie – kontynuował Dominik – jest wtykanie różnych przedmiotów do dziurek od kontaktu! Albo przecinanie przewodów elektrycznych! Jeżeli zobaczę kiedyś, że to robisz, to koniec, zakaz wychodzenia na spacer!

Junior, gdyby to było możliwe, podwinąłby nie tylko ogon, ale i uszy, nos oraz całego siebie.

– Niemądrze jest także – ciągnął zadowolony z siebie Dominik – ciągnąć za kabel jakiegoś urządzenia, żeby je wyłączyć, bo łatwo taki kabel przerwać! Ani podłączać zbyt wielu urządzeń do jednego gniazdka! I, i... słuchasz mnie?

– Hau... – odszczeknął zrezygnowany Junior.

– No tak, może to za dużo jak na jeden raz – zgodził się Dominik. – Najważniejsze jest jedno: nie wolno bawić się elektrycznością! Zrozumiałeś?

– Hau! – zapewnił Junior. Po czym podskoczył wysoko, pstryknął nosem wyłącznik światła – i wykład został zakończony.

O elektryczności można mówić jeszcze długo.

Proszę odpowiedz na pytania:

- *Jak nazywali się bohaterowie opowiadania?*
- *Kim byli?*
- *Dlaczego po włączeniu czajnika zgasło światło w całym mieszkaniu?*
- *Jakie ważne informacje dotyczące bezpiecznego postępowania z urządzeniami elektrycznymi chłopiec przekazał Juniorowi?*
- *Jak myślicie, czy dzieci mogą samodzielnie posługiwać się urządzeniami elektrycznymi?*

3. Proszę obejrzyj film „*Skąd się bierze prąd?*”

<https://www.youtube.com/watch?reload=9&v=LmpLrMs44VQ>

4. „**Prąd z wiatraka**” – zabawa ruchowa.

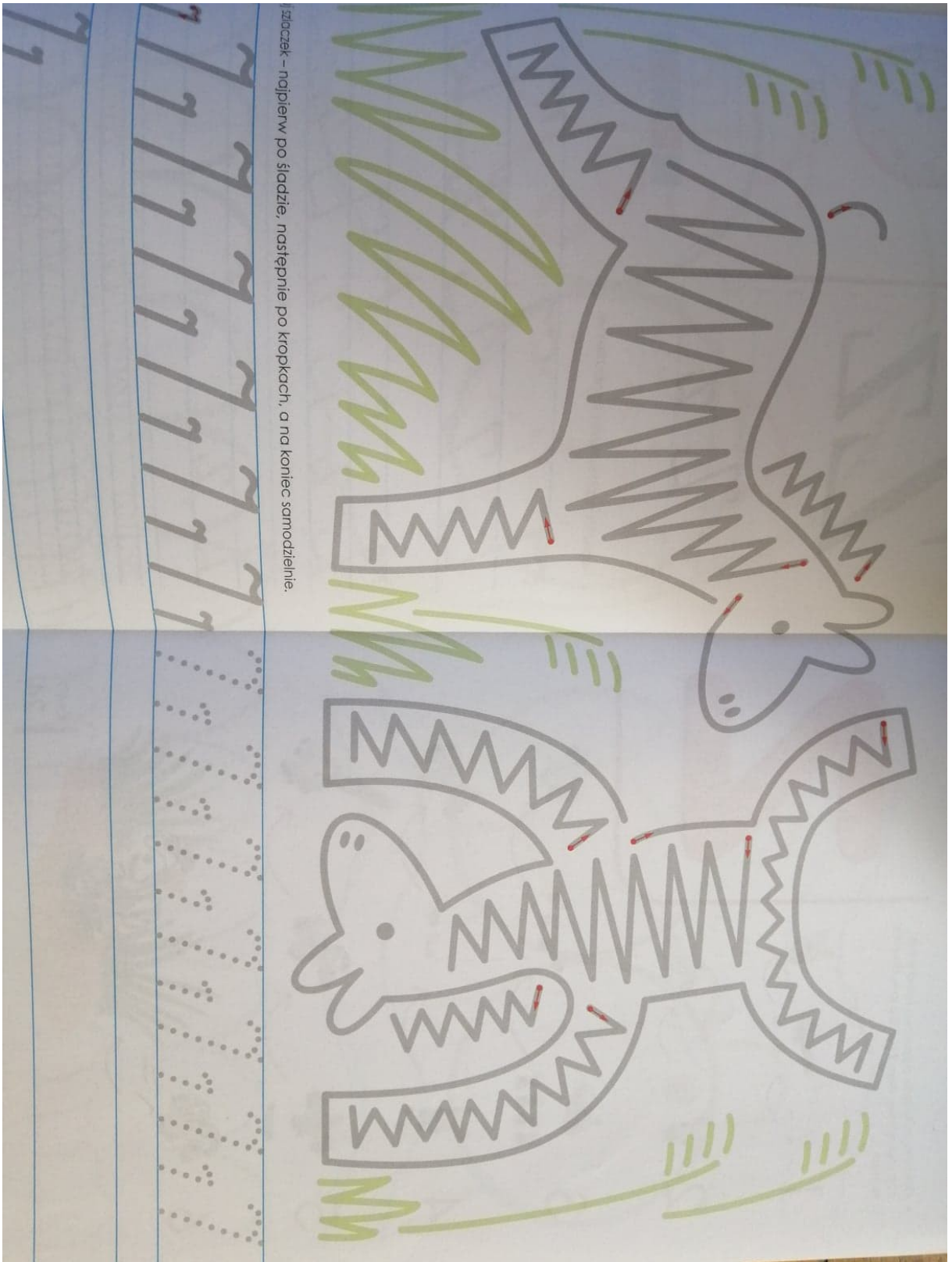
Dzieci stoją w rozsypanie, nogi złączone, ręce rozłożone szeroko, wyprostowane w łokciach. Obracają się bardzo powoli, stopa za stopą, z zamkniętymi oczami. Ręce, jak skrzydła wiatraka, powinny być szeroko rozłożone przez cały czas wykonywania ćwiczenia. Jeśli niektóre dzieci będą miały trudności z poruszaniem się z zamkniętymi oczami, mogą wykonać ćwiczenie bez tego utrudnienia.

5. „**Bezpieczny przedszkolak**” – praca plastyczna

Dziecko potrzebuje: arkusz brystolu, mazaki, klej, nożyczki, papier kolorowy i gazetki reklamowe z marketów ze sprzętem AGD. Zadaniem dzieci jest stworzyć obrazkowe zasady korzystania z urządzeń elektrycznych. Praca może być wykonana według pomysłu dziecka. Wykorzystanie gazetki reklamowej nie jest konieczne, można narysować zasady.

6. Otwórzcie książkę *Kropki, kreski i litery*. Ćwiczenia motoryka mała i grafomotoryka) s. 24 i wykonaj poniższe zadania.

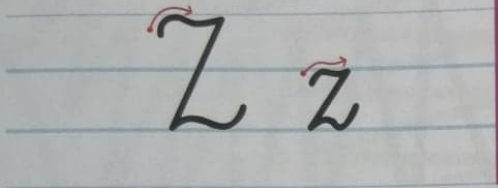
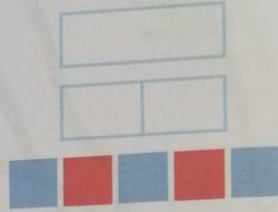
złaczek – najpierw po śladzie, następnie po kropkach, a na koniec samodzielnie.



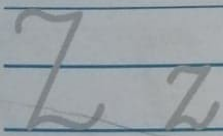
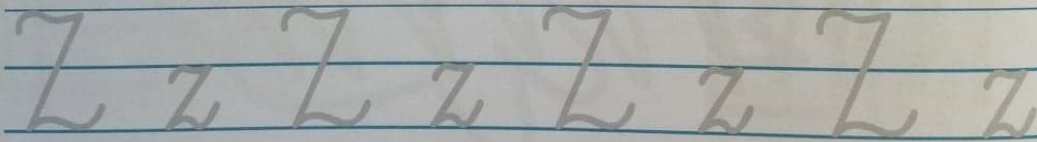
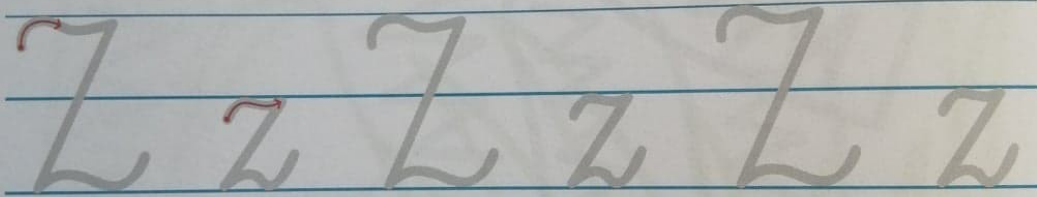
Zz



zegar



• Napisz litery po śladzie i samodzielnie.



zegar Zuzia Zenek zamek zebra
zupa Zosia Zygmunt zbroja

1. „Płynie prąd – prądu brak”. Zabawa ruchowo-naśladowcza

Na hasło Rodzica: „Płynie prąd” dziecko naśladowuje ruchem lub głosem (w formie dowolnej improwizacji według własnych pomysłów) pracę różnych urządzeń elektrycznych. Na hasło: „Prądu brak” dziecko zastyga w bezruchu. Rodzic dostosowuje liczbę powtórzeń zmiany hasła do potrzeb i zainteresowania dzieci.

2. „Zgaduj zgadula”- zabawa z głoskowaniem

Zabawa polega na tym, by rodzic samodzielnie głoskował prosty wyraz, a zadaniem dziecka jest odgadnięcie tego słowa. Potem role się odwracają. Dzięki temu nie tylko można sprawdzić, czy dziecko poprawnie głoskuje, ale i pokazać, że na równi z nim uczestniczymy w tej zabawie. Przedszkolak poczuje, że ćwiczenie jest ważne także dla dorosłego, a więc będzie bardziej skory do naśladowania.

3. „Płomień, ognisko, pożar” – zabawa orientacyjno-porządkowa.

Dziecko porusza się swobodnie po dywanie. Na hasło Rodzica wykonuje wcześniej ustalone gesty: płomień – kuca w miejscu, łączy dłonie i delikatnie falując, podnosi je, jednocześnie wstając i wznosząc dłonie nad głowę; ognisko – siada udając, że trzyma w rękach patyk i smaży kiełbaski; pożar – kładzie się na brzuchu i zasłania rękami głowę.

4. Zabawa z wykorzystaniem plasteliny(Karta pracy s.24. Kropki, kreski i litery. Ćwiczenia motoryka mała i grafomotoryka)

- Odczytaj instrukcję obrazkową i ulep zebra z plasteliny. Ulep literę **Z** i ozdób ją w dowolny sposób.

